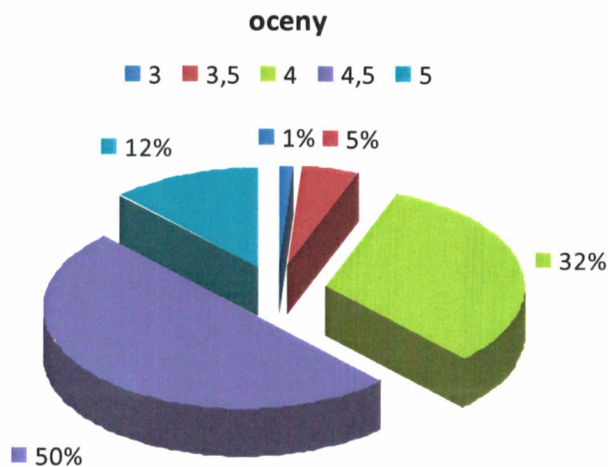


Podsumowanie wyników badań okresowych
koni pracujących na trasie Palenica – Włosienica w roku 2021

Po rocznej przerwie, spowodowanej sytuacją epidemiologiczną, tegoroczne badania koni pracujących na drodze do Morskiego Oka odbyły się w okresie od 11 do 13 czerwca (I tura badań) oraz 7-8 lipca (II tura badań). Łącznie poddano badaniom okresowym 277 koni. Badania przeprowadzone zostały na nowo wyznaczonym stanowisku usytuowanym w Palenicy Białczańskiej, które, w mojej ocenie, lepiej spełniało swoje zadanie niż ocena bezpośrednio na drodze do Morskiego Oka (jak w badaniach z roku 2019). Ponadto w roku bieżącym obciążenie wszystkich wozów było zbliżone do siebie i obejmowało 12 turystów. Podobnie jak przy poprzednich badaniach mojej ocenie podlegały: kondycja i pielęgnacja koni w tym także sposób kucia i stan kopyt, rodzaj kielzna i jego dopasowanie, dopasowanie uprzęży, a także rasa i wiek koni. Wyniki badań koni pracujących na trasie do Morskiego Oka obejmują ocenę: od 5,0 – bardzo dobry, dalej 4,5, 4,0, 3,5 do 3 (słaby) a także ocenę 2,5 za stan kopyt u 3 koni. W ramach tej oceny brane były pod uwagę parametry takie jak: kondycja konia wraz ze stanem umięśnienia i ewentualnego otłuszczenia koni, pielęgnacja konia, stan kopyt i kucia, stan i dopasowanie uprzęży, rodzaj i dopasowanie kielzna.

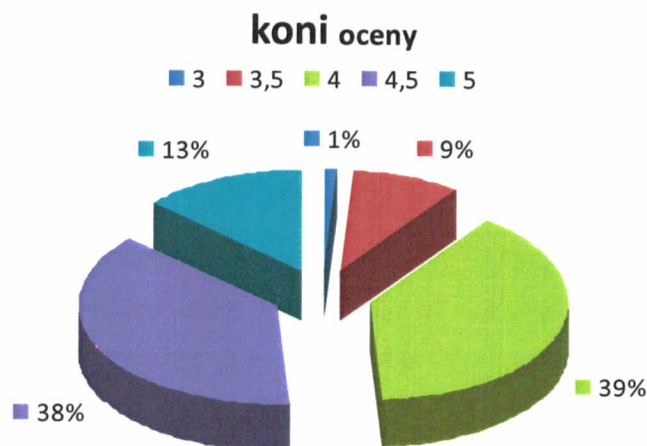
Rozkład procentowy ocen przyznanych za kondycję koni, w tym przypadku stopień ich umięśnienia, odżywienia bądź otłuszczenia, przedstawia Wykres 1.

Wykres 1. Udział % ocen za kondycję koni



Wśród ocenianych koni aż 62% koni, otrzymało ocenę 4,5 i 5 co porównując do badań poprzednich stanowi wzrost o ok. 8%. Średnia ważona ocena wynosiła 4,33 więc można zaryzykować twierdzenie, że zdecydowana większość fiaków dba o swoje konie, co przekłada się na odpowiednie karmienie i pielęgnację. Także ocena pielęgnacji potwierdza ogólną dbałość właścicieli o swoje konie (Wykres 2.)

Wykres 2. Udział % ocen za pielęgnację

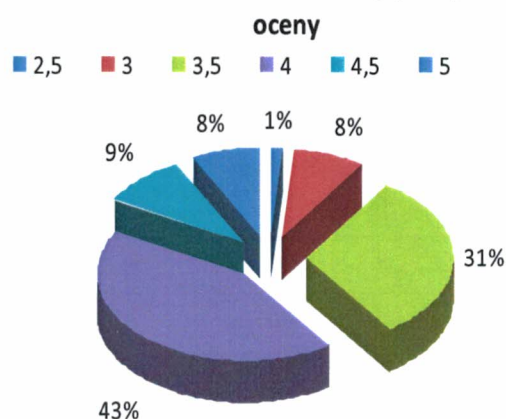


W ocenie pielęgnacji noty 4,5-5 uzyskało 137 koni, co stanowi prawie połowę całej badanej stawki, przy średniej ważonej oceny, która wyniosła 4,26. Z mankamentów pielęgnacji, a powtarza się to z badań poprzednich, należy wymienić, występujące u 12 koni,

znaczne skrócenie ogona (powyżej stawów skokowych). Krótki ogon bardzo utrudnia koniom oganianie się od owadów zwłaszcza w upalne dni. Podobnie za problem można uznać występowanie modzeli łokciowej stwierdzonej w tym roku u 19 koni (w badaniach poprzednich było 16 takich przypadków, przy większej liczbie przebadanych koni).

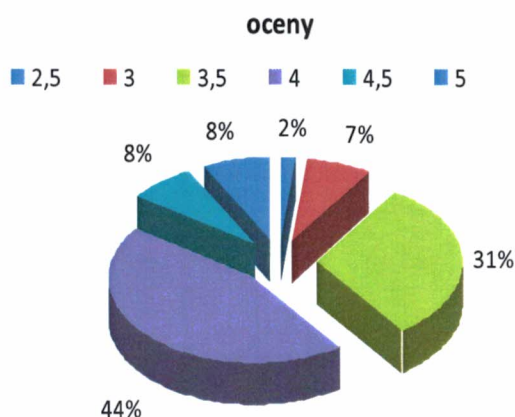
W ocenie pielęgnacji koni, szczególną uwagę należy zwrócić na stan kopyt i ich kucia. Wyniki oceny tego elementu dla kończyn przednich i tylnych prezentują Wykresy 3 i 4.

Wykres 3. Udział % ocen za kopyta przednie koni



Podobnie jak w badaniach poprzednich większość koni, bo ok. 60% - w przypadku kopyt przednich i tylnych, otrzymała oceny dobre i bardzo dobre (4, 4,5 i 5), jednak w tegorocznych badaniach pojawiły się 3 konie, u których stan kopyt oceniono na 2,5. Średnia ocena za kopyta przednie i tylne wyniosła 3,86 i była zbliżona do średniej z poprzednich badań, głównie dlatego, iż więcej było również koni z bardzo zadbanymi kopytami (ocenionymi na 5,0)

Wykres 4. Udział % ocen za kopyta tylne koni



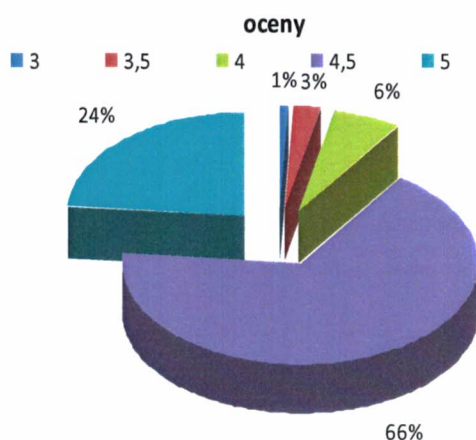
W porównaniu do badań własnych z roku 2019, należy zauważyć, że nie zmniejszyła się liczba koni z wadliwym kuciem, polegającym na dopasowywaniu kopyta do wielkości podkowy; w roku 2019 było to 31 przypadków a w roku bieżącym 36. Najczęściej do zbyt małej podkowy „docinana” jest puszcza kopytowa. U 32 koni zaobserwowano także, występowanie pierścieni na kopytach, co w porównaniu do badań wcześniejszych jest lekką poprawą. Zestawienie wad zaobserwowanych u ocenianych koni prezentuje Tabela 1.

Tabela 1. Liczba koni u których wystąpiły wady kopyt i kucia

	kopyta przednie	kopyta tylne
pierścienie na kopytach	23	9
kopyto ścięte do podkowy	17	19
niskie piętki	12	8
wąskie piętki	12	9
płaskie kopyta	11	7
pęknięcia na kopycie	9	21
małe podkowy	3	19
duża podkowa	0	0
stromie kopyta	0	2
wyrwane gwoździe	0	1

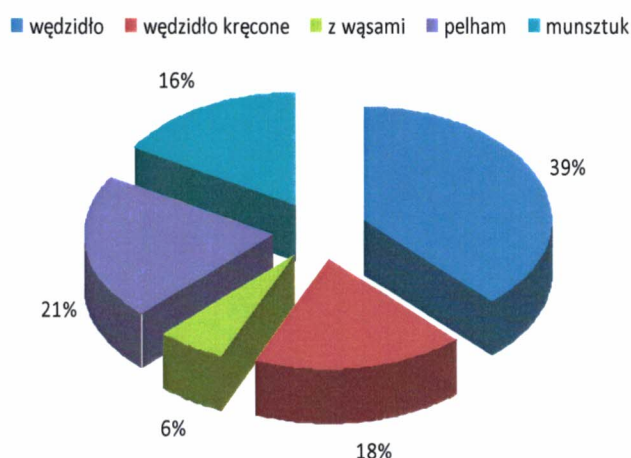
Podobnie jak w roku 2019 stan uprzęży i sposób oprzęgania analizowanych zaprzęgów w zdecydowanej większości (ponad 90%) został oceniony na poziomie 4,5 – 5, uzyskując nawet w całej ocenie średnią wartość nieco wyższą na poziomie 4,55 (Wykres 5). Ponownie należy podkreślić dużą dbałość fiaków o wygląd zaprzęgu, co także wiąże się z odpowiednim wyglądem powożących. Wśród mankamentów zastosowanego rzędu zaprzęgowego zaliczono niewłaściwy sposób dopasowania kielzna, które bywało zapięte zbyt luźno.

Wykres 5. Udział % ocen za stan uprzęży u koni



Tegoroczne badania obejmowały także ocenę procentową udziału kielzn stosowanych przez fiaków (Wykres 6). Większość używa dla koni kielzno wędzidłowe (102 konie), w dalszej kolejności jest to pelham (57 koni). Zaobserwowano jednak, podobnie jak wcześniej w badaniach dra hab. R. Kolstrunga, zwiększony udział wędzideł kręconych a także wzrost stosowania kielzna munsztukowego. Powyższe kielzna działają mocniej niż zwykle grubsze wędzidło i być może są stosowane przez niektórych fiaków nieco „na wyrost” aby mieć pewność panowania nad zaprzęgiem. Nie zawsze są to działania potrzebne, gdyż znakomitej większości konie wykazywały się dobrym charakterem, spokojnym temperamentem i wyraźną chęcią współpracy.

Wykres 6. Udział % kielzn stosowanych u koni



Podsumowując tegoroczne badania należy podkreślić, że zmiana usytuowania stanowiska na Palenicy była dobrym posunięciem, zarówno ze względu na większy komfort prowadzenia badań jak i wygodę dla fiaków, którzy mieli więcej miejsca do prawidłowego „pokazania” zaprzęgu. Porównując wyniki tegorocznej oceny z rezultatami z lat poprzednich widać zaangażowanie niektórych fiaków w poprawę stanu koni i zaprzęgów, dużą chęć uczenia się i doskonalenia swoich umiejętności np. w zakresie samodzielnego kucia koni, lub zastosowania podkładek amortyzujących pomiędzy podkowami a kopytem, czy użytkowania sprzętu zaprzęgowego a zwłaszcza dopasowania kielzna i ogłowia. Nadal jednak należy podkreślić, że czasami stan kopyt wymaga szczególnej uwagi ze strony właścicieli koni.

Z poważaniem

dr inż. Maciej Dobrowolski